

Podstawowymi zasadami obowiązującego w Polsce prawa w zakresie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, które wyrażają przepisy kodeksu cywilnego o skutkach niewykonywania zobowiązań, jest (...) obowiązek naprawienia szkody przez stronę umowy, która nie wykonała lub nienależycie wykonała zobowiązanie oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy jej zachowaniem a szkodą. Obowiązek naprawienia szkody nie może przy tym być określony arbitralnie i dowolnie, lecz musi odpowiadać rozmiarowi wyrządzonej szkody (choćby w wyniku oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy), a odsetki za opóźnienie należą się od dnia popadnięcia dłużnika w opóźnienie. Wyrok sądu polubownego który wydany został z naruszeniem tych zasad jest wyrokiem uchybiającym praworządności.

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 18 października 2006 r.
II CSK 123/06**

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Helena Ciepła (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Marek Sychowicz (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi Agencji Nieruchomości Rolnych Oddziału Terenowego przeciwko Wojciechowi G. o uchylenie wyroku Sądu Polubownego, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 października 2006 r., skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 16 listopada 2005 r., oddala skargę kasacyjną; zasądza od Wojciecha G. na rzecz Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2005 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację Wojciecha G. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 15 grudnia 2003 r., uchylającego wyrok sądu polubownego z dnia 17 września 2002 r., którym zasądzona została od pozwanej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, Oddział Terenowy na rzecz powoda kwota 1.500.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 1995 r.

W swoim wyroku Sąd pierwszej instancji powołał przepisy art. 712 § 1 pkt 3 i 4 k.p.c. i wskazał m.in., że wyrok sądu polubownego jest – co do zakresu rozstrzygnięcia żądania pozwu – niezrozumiały oraz uchybia praworządności i zasadom współzycia społecznego.

Sąd Apelacyjny uznał, że ocena Sądu pierwszej instancji, iż wyrok sądu polubownego uchybia praworządności, jest trafna. Według Sądu Apelacyjnego, w sytuacji, gdy podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń powód upatrywał w nienależytym wykonaniu umowy dzierżawy nieruchomości zawartej z Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa w dniu 30 lipca 1993 r., zmiana umowy spółki cywilnej, w ramach której powód w dniu podpisywania z Agencją umowy dzierżawy prowadził wspólnie z braćmi działalność gospodarczą, poza nowym określeniem osób uprawnionych do reprezentacji spółki, pozostawała bez wpływu na treść umowy dzierżawy. Z dowodów przeprowadzonych przed sądem polubownym nie wynika, by umowa dzierżawy została przez Agencję wypowiedziana i że powód został wezwany do wydania w całości lub w części przedmiotu dzierżawy lub że został pozbawiony przez Agencję możliwości wykonywania umowy dzierżawy i osiągnięcia spodziewanego zysku. Brak jest także dowodów na to, by zwracał się do Agencji o umożliwienie mu korzystania z przedmiotu dzierżawy, bądź że w związku z niekorzystaniem z tego przedmiotu poniósł jakąś stratę. W sytuacji, gdy tylko z sobie wiadomych względów powód zaprzestał wykonywania umowy dzierżawy i nie było przedmiotem dociekań sądu polubownego dlaczego to uczynił i nie zwrócił się do pozostałych współdzierżawców o dopuszczenie go do korzystania z przedmiotu dzierżawy, nie można było przyjąć odpowiedzialności Agencji za nienależyte wykonanie umowy dzierżawy, której dzierżawca nie wykonywał pomimo braku przeszkód ze strony wydzierżawiającego i brak było podstawy do stwierdzenia, że ze względu na czynności podjęte przez Agencję powód poniósł szkodę w wysokości ustalonej wyrokiem sądu polubownego. Konkludując, Sąd Apelacyjny stwierdził, że rozstrzygnięcie sprawy wyrokiem sądu polubownego pozostaje w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym w zakresie odpowiedzialności kontraktowej, co uchybia praworządności. Sąd Apelacyjny stwierdził ponadto, że – niezależnie od braku materialnoprawnych podstaw

odpowiedzialności pozwanego – zasądzenie przez sąd polubowny odsetek od zasądzonej kwoty od dnia 1 lipca 1995 r., podczas gdy pozew do tego sądu został wniesiony dwa lata później, także uchybia praworządności.

Wyrok Sądu Apelacyjnego powód zaskarżył skargą kasacyjną wniesioną w dwóch odrębnych pismach, z których każde zostało sporządzone przez innego pełnomocnika powoda. Podstawą skargi kasacyjnej jest naruszenie przepisów postępowania, a to: 1) art. 386 § 6 k.p.c. przez pominięcie oceny prawnej dokonanej w uprzednio wydanym w sprawie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 czerwca 2004 r., 2) art. 398²⁰ k.p.c. przez odstąpienie od wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy w uprzednio wydanym w sprawie wyroku tego Sądu z dnia 14 kwietnia 2005 r. i 3) art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. przez „niezasadne i niewłaściwe ustalenie, iż wyrok sądu polubownego uchybia praworządności i zasadom współżycia społecznego oraz niewskazanie jakie normy porządku prawnego zostały naruszone przy orzekaniu przez sąd polubowny”. Wnioskiem skargi kasacyjnej jest żądanie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Podstawa skargi kasacyjnej, którą jest naruszenie art. 386 § 6 k.p.c., jest niezasadna z kilku przyczyn. Po pierwsze, wymieniony przepis, przewidujący związanie oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w wyroku sądu drugiej instancji, dotyczy tylko zawarcia takiej oceny i wskazań w wyroku uchylającym wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującym sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania. Tymczasem wydanym w sprawie wyrokiem z dnia 30 czerwca 2004 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację wniesioną od wyroku Sądu pierwszej instancji. Po drugie, wymieniony wyrok Sądu Apelacyjnego został – na skutek uwzględnienia kasacji wniesionej od tego wyroku – uchylony przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2005 r. Oczywistym jest zaś, że wyrok uchylony nie może wiązać w żadnym zakresie, w szczególności nie jest on wiążący w dalszym postępowaniu w sprawie. Już więc tylko na marginesie należy zauważyć, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 czerwca 2004 r. Sąd Apelacyjny, powołując art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. stwierdził, że wyrok sądu polubownego – ponieważ rozstrzygnięcie sprawy tym wyrokiem nie znajduje uzasadnienia w stanie faktycznym sprawy – niewątpliwie ubliża co najmniej zasadom współżycia społecznego. Sąd Apelacyjny nie wyraził zaś stanowczego poglądu, że zarzut skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego z tego względu, iż wyrok ten uchybia praworządności, jest niezasadny.

2. Nie zasługuje na uwzględnienie także podstawa skargi kasacyjnej zarzucająca naruszenie art. 398²⁰ k.p.c. W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2005 r., którym w wyniku uwzględnienia kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 czerwca 2004 r. wyrok ten został uchylony i sprawa przekazana Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy uznał – i obszernie stanowisko to uzasadnił – że nie jest zasadny zarzut braku zapisu na sąd polubowny, stanowiący jedną z podstaw skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w rozpoznawanej sprawie, uwzględnienie którego to zarzutu stanowiło m.in. podstawę rozstrzygnięcia zawartego w wyroku zaskarżonym kasacją. W uzasadnieniu swego wyroku, nawiązując do przewidzianej w art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c., podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w rozpoznawanej sprawie, Sąd Najwyższy stwierdził jedynie, że „skarga Agencji podlegałaby uwzględnieniu, gdyby na gruncie zebranego materiału dowodowego były podstawy do oceny, że przeciwnik skargi z przyczyn leżących po stronie Agencji nie poniósł szkody lub w wielkości znacznie odbiegającej od kwoty zasądzonej, jak również, że nie było materialnych podstaw do oznaczenia na dzień 1 lipca 1995 r. daty początkowej odsetek przyznanych przez Sąd polubowny od kwoty przezeń zasądzonej.” W przytoczonym sformułowaniu, adresowanym do Sądu drugiej instancji, któremu sprawa przekazana została do ponownego rozpoznania, nie można dopatrzeć się wykładni prawa, w szczególności art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c., przesądzającej, że przewidziana w tym przepisie podstawa rozpoznawanej w sprawie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest niezasadna.

3. Mimo iż stosownie do art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 178, poz. 1478) art. 712 § 1 pkt 4 został, wraz z całą księgą pierwszą części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego, uchylony z dniem 17 października 2005 r., niemniej w myśl art. 2 tej ustawy ma on zastosowanie w sprawie toczącej się na skutek rozpoznawanej skargi kasacyjnej.

Podstawa tej skargi, zarzucająca zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c., nie jest również zasadna.

Wprawdzie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie zostały wyodrębnione ustalenia faktyczne od ich oceny prawnej i nie zostały one wprost nazwane „ustaleniami”, ale te stwierdzenia zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, których treścią jest przedstawienie materiału zebranego przez sąd polubowny, na podstawie którego zapadł wydany przezeń wyrok, są ustaleniami stanowiącymi podstawę faktyczną wyroku zaskarżonego rozpoznawaną skargą kasacyjną. Wobec nieoparcia tej skargi na podstawie

zarzutu naruszenia przepisów postępowania, uwzględnienie której mogłoby podważyć prawidłowość ustaleń stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, przy ocenie zasadności podstawy skargi kasacyjnej zarzucającej naruszenie art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c., ustaleniami tymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Twierdzenia skarżącego co do okoliczności faktycznych sprzeczne z tymi ustaleniami nie mogły zatem przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej być wzięte pod uwagę.

Ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku, w pełni uzasadniały ocenę Sądu Apelacyjnego, że wyrok sądu polubownego wydany w sprawie o odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania umowy i uwzględniający powództwo, wydany został w sytuacji, gdy brak było dowodów pozwalających na stwierdzenie, że działanie (zaniechanie) pozwanego stanowiło nienależyte wykonanie przezeń umowy i że powód poniósł szkodę pozostającą w związku przyczynowym z tym działaniem oraz że wysokość szkody poniesionej przez powoda nie została wykazana nawet w sposób pozwalający na jej oznaczenie według oceny sądu, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Brak ustalenia, że powód żądał od pozwanego jeszcze przed wniesieniem pozwu naprawienia szkody, uzasadniał także uznanie, iż zasądzenie przez sąd polubowny na rzecz powoda odsetek za opóźnienie od zasądzonej kwoty od dnia wcześniejszego od dnia wniesienia pozwu o dwa lata było nieusprawiedliwione. Taki wyrok sądu polubownego jest po prostu oczywiście niesłuszny i trafnie został uznany przez Sąd Apelacyjny za uchybiający praworządności.

Podstawowymi zasadami obowiązującego w Polsce prawa w zakresie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, które wyrażają przepisy kodeksu cywilnego o skutkach niewykonania zobowiązań, jest bowiem obowiązek naprawienia szkody przez stronę umowy, która nie wykonała lub nienależycie wykonała zobowiązanie oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy jej zachowaniem a szkodą. Obowiązek naprawienia szkody nie może przy tym być określony arbitralnie i dowolnie, lecz musi odpowiadać rozmiarowi wyrządzonej szkody (choćby w wyniku oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy), a odsetki za opóźnienie należą się od dnia popadnięcia dłużnika w opóźnienie. Wyrok sądu polubownego, który wydany został z naruszeniem tych zasad jest wyrokiem uchybiającym praworządności.

Ponieważ okazało się, że skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ oraz art. 108 § 1 w związku z art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c.).

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego